

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 listopada 2014r., zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D. w dniu 6 listopada 2014r. w sprawie o sygn. akt (...), po rozpoznaniu zawiadomienia M. W., odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie użycia w dniu 16 września 2014r. w B. przez ustaloną osobę dokumentu podpisanego przez M. W. niezgodnie z jej wolą, tj. o czyn z art. 270 § 2 k.k., wobec braku znamion czynu zabronionego.

Pismem z dnia 2 grudnia 2014r., M. W. złożyła zażalenie na powyższe postanowienie, w którym podniosła, iż w przedmiotowej sprawie należy wziąć pod uwagę jej zeznania złożone na Komisariacie Policji w B. w dniu 5 listopada 2014r. Wskazała, iż w przedmiotowej sprawie zapomniała poruszyć wątek zemsty A. J. i J. B.. Podniosła, iż E. P. „naciągnęła” ją na złożenie podpisu na dokumencie niewiadomego pochodzenia. Wniosła o powołanie biegłego sądowego do zbadania dokumentów ze Szpitala w D. i wydania opinii w tej sprawie, gdyż przedmiotowa sprawa powinna znaleźć swój finał w Sądzie. W załączeniu pokrzywdzona przedłożyła kserokopie: dokumentacji kierowanej do KP w B., pisma ze Szpitala (...) w D., historię zdrowia i choroby, pisma do Prokuratury w O., pisma do KP w O..

Prokurator Rejonowy w D. przekazując powyższe zażalenie wraz z aktami sprawy do rozpoznania Sądowi, wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia, podnosząc, iż zarzuty podniesione przez skarżącą nie zasługują na uwzględnienie.

W ocenie Sądu, analiza akt sprawy wskazuje jednoznacznie, iż decyzja procesowa, podjęta przez prokuratora, o odmowie wszczęcia dochodzenia w przedmiotowej sprawie jest w pełni zasadna i wydana z zachowaniem przepisów proceduralnych, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, w związku, z czym utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

Zawiadomienie o przestępstwie i podane w nim informacje, nie stanowią o istnieniu uzasadnionego podejrzenia o popełnieniu przestępstwa, zawiadomienie takie, bowiem ma przede wszystkim charakter informacji o podejrzeniu zaistnienia przestępstwa po stronie zawiadamiającego i jest impulsem określonej osoby czy instytucji do sprawdzenia przez organ ścigania, czy istnieją podstawy do ścigania karnego. Niezależnie jednak od tego, czy określone zgłoszenie ma charakter informujący czy postulujący – to do organów procesowych należy ocena, czy określone zdarzenie miało miejsce i w istocie nosi cechy przestępstwa a po jej dokonaniu decyzja o wszczęciu lub odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Zgodnie z zasadą legalizmu (art. 10 § 1 k.p.k.) organy ścigania zobowiązane są do wszczęcia postępowania w razie ustalenia prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa ściganego z urzędu. Ustawodawca podkreśla "uzasadnione podejrzenie", które warunkuje ten obowiązek, a zachodzi wtedy, gdy informacja o jakimś zdarzeniu, w subiektywnym przekonaniu organu ścigania, wskazuje na możliwość popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa. Nie musi to być pewność, gdyż zadaniem postępowania przygotowawczego jest m.in. także ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo (art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k.). Usunięciu ewentualnych wątpliwości i sprawdzeniu danych zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie służy instytucja czynności sprawdzających określonych w art. 307 k.p.k., która służy do podejmowania przedsięwzięć mających na celu potwierdzenie informacji o popełnieniu przestępstw zawartych w zawiadomieniach, które dotarły do organów ścigania. Zgodnie z dyspozycją powołanego przepisu czynności podejmowane w postępowaniu sprawdzającym nie mogą mieć charakteru czynności procesowych, w szczególności takich jak przesłuchanie, przeszukanie itp., gdyż nie mają one służyć zastępowaniu postępowania przygotowawczego, lecz zapobieganiu prowadzenia postępowań zbędnych.

W przedmiotowej sprawie można niewątpliwie ustalić, iż w dniu 9 września 2014r. pokrzywdzona M. W. została przyjęta do Oddziału (...) Sp. z o.o., gdzie wykonano u pokrzywdzonej zabieg usunięcia zaćmy i wszczępu

sztucznej soczewki, a następnie wypisano ją w dniu 10 września 2014r. do domu. Na badanie kontrolne po zabiegu przeprowadzonym w Oddziale Okulistycznym pokrzywdzona zgłosiła się w dniu 16 września 2014r. do mieszczącej się w (...) Sp. z o.o. Zgodnie

z obowiązującymi procedurami, przy przyjęciu do szpitala oraz podczas pierwszej wizyty pacjenta w poradni specjalistycznej, zatrudniona tam pielęgniarka pobiera od każdego zgłaszającego się pacjenta dwa oświadczenia: - o upoważnieniu / nie upoważnieniu nikogo do wglądu w dokumentację medyczną pacjenta; - o upoważnieniu / nie upoważnieniu nikogo do informowania o swoim stanie zdrowia oraz oświadczenie o zgodzie na wykorzystanie danych osobowych, a ww. oświadczenia pobierane są przed udzieleniem świadczeń medycznych zarówno w ramach oddziału szpitalnego, jak i poradni specjalistycznej i zgodnie

z wymaganiami potwierdzane są własnoręcznym podpisem pacjenta. Pokrzywdzona M. W. w dniu 9 września 2014r. podczas przyjęcia do Oddziału Szpitala (...) w D. podpisała takie oświadczenia. Następnie w dniu 16 września 2014r. w związku z pierwszą wizytą w Poradni Okulistycznej pokrzywdzona złożyła ww. wymagane oświadczenia, potwierdzając je własnoręcznym podpisem. Taką dokumentację Szpital ma obowiązek przechowywać przez okres 20 lat, a zawarte na oświadczeniach dane są chronione i zabezpieczone przed dostępem osób niepowołanych i wykorzystywane są wyłącznie do celów rozliczeń z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Z zawiadomienia M. W. nie wynikają obiektywnie uzasadnione, okoliczności uzasadniające podejrzenie popełnienia przez E. P., na jej szkodę, czynu wyczerpującego znamiona jakiegokolwiek przestępstwa. Natomiast wyłącznie subiektywne przekonanie skarżącej, iż pielęgniarka E. P. „wyłudziła” jej podpis na nieustalonym dokumencie i użyła dokumentu podpisanego przez M. W. niezgodnie z jej wolą, który to zarzut nie znajduje oparcia na jakichkolwiek racjonalnych podstawach, nie może stanowić podstawy do wszczęcia postępowania karnego i podjęcia w jego ramach dowodowych czynności procesowych. Wobec braku ujawnienia takowego dokumentu, do stwierdzenia zaistnienia przestępstwa w żaden sposób nie może przyczynić się dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa z uwagi na brak materiału kwestionowanego.

Reasumując, skoro zawiadomienie M. W. nie ujawniło żadnych okoliczności (które mogłyby mieć charakter faktów), wzbudzających uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa na jej szkodę, decyzja podjęta przez Prokuratora o odmowie wszczęcia w tej sprawie dochodzenia była w pełni zasadna i prawidłowa.

Jednocześnie zarzuty zgłoszone zarówno przez skarżącą jak i jej pełnomocnika nie mogą stanowić podstawy do uchylenia zaskarżonego postanowienia, bowiem nie stanowią o nieprawidłowości czy niepełności przeprowadzonego postępowania sprawdzającego. Podkreślenia wymaga, że w toku czynności sprawdzających nie ma możliwości protokolarnego przesłuchania innych świadków (poza odebraniem ustnego zawiadomienia i przesłuchaniem osoby pokrzywdzonej), a zarzuty dotyczące niezachowania warunków przesłuchania skarżącej umożliwiających jej swobodne i niczym niezakłócone wypowiedzenie się, nie mogą decydować o uwzględnieniu zażalenia, skoro pokrzywdzona miała możliwość powtórnego złożenia zeznań w warunkach, których już nie kwestionowała.

Z tych wszystkich względów należało orzec jak w sentencji.